

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko Bankowi [...] S.A. z siedzibą w G.
o ustalenie,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 stycznia 2016 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 16 lipca 2015 r.,

"Czy art. 74 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity - Dz.U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.) znajduje zastosowanie do odpowiedzialności właściciela spadkowej nieruchomości obciążonej hipoteką, będącego jednocześnie dłużnikiem osobistym odpowiadającym za zabezpieczoną hipoteką wierzytelność stosownie do art. 1031 § 2 k.c. do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację powódki K. S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 września 2014 r., powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w sentencji swojego postanowienia z dnia 16 lipca 2015 r. Zagadnienie to powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Dnia 6 września 2007 r. A. S. zawarła z [...] Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego, obecnie Bank [...] S.A. w G.) umowę kredytu hipotecznego. A. S. zmarła 28 września 2011 roku, a spadek po niej nabyła K. S. z dobrodziejstwem inwentarza. Komornik sądowy sporządził spis inwentarza spadku ustalając, że stan czynny spadku, czyli suma aktywów, wynosi 558 866,59 zł, natomiast zobowiązanie spadkodawczyni z tytułu kredytu hipotecznego opiewa na kwotę 640 727,99 zł.

Między stronami była prowadzona korespondencja na temat dalszego wykonywania umowy kredytowej, a w szczególności rozmiarów zadłużenia obciążającego powódkę. W jej treści zarysowała się rozbieżność stanowisk dotycząca istnienia bądź braku ograniczenia odpowiedzialności powódki do wartości stanu czynnego spadku. W związku z tym Bank między innymi odmówił zmiany harmonogramu spłat kredytu. Powołane okoliczności nie były sporne między stronami i wynikały jednoznacznie z przedstawionych do akt dokumentów. Istota sporu obejmuje wyłącznie kwestie czysto prawne.

Pozwem z dnia 7 kwietnia 2014 roku K. S. wniosła o ustalenie, że ze względu na przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie odpowiada względem pozwanego Banku S.A. w G. za dług z tytułu umowy kredytu numer [...] w zakresie różnicy między wysokością zadłużenia z tytułu tej umowy na dzień otwarcia spadku po A. S., czyli kwotą 640 727,99 zł, a wartością czynną spadku ustaloną na 558 866,59 zł, to jest kwoty 81 861,40 zł. Wyrokiem z dnia 12 września 2014 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny przedstawiając zagadnienie prawne zauważył, że wykładnia art. 74 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 707 ze zm., dalej powoływana jako u.k.w.h.) wbrew pozorom może powodować pewne trudności. Przepis sformułowany jest stosunkowo zwięźle i ma wydźwięk kategoryczny jednoznacznie pozbawiając znaczenia ograniczenia odpowiedzialności wynikające z prawa spadkowego w zestawieniu z uprawnieniami wynikającymi z hipoteki. Przy zastosowaniu wyłącznie wykładni językowej oraz uwzględnieniu zasad skorzystania z hipoteki mogłoby z niego wynikać, że w każdym przypadku wierzyciel hipoteczny może uzyskać zaspokojenie z nieruchomości, a cena za nią uzyskana (z uwzględnieniem kwoty hipoteki) będzie jedynym ograniczeniem możliwości zaspokojenia roszczenia.

Niewątpliwie ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy nie będzie miało zastosowania w przypadku, w którym spadkodawca obciążył swoją nieruchomość hipoteką nie będąc dłużnikiem osobistym. Wówczas brak jest istotnych racji dla ograniczenia odpowiedzialności z tytułu hipoteki z powołaniem na przepisy prawa spadkowego i to niezależnie od dyspozycji art. 74 u.k.w.h., skoro pod użytym tam pojęciem dłużnika należy rozumieć dłużnika osobistego. Funkcja hipoteki jako pewnego zabezpieczenia na nieruchomości dominuje tu nad ochroną spadkobierców właściciela nieruchomości.

Podobnie nie można mieć wątpliwości w sytuacji, w której umiera dłużnik osobisty nie będący właścicielem nieruchomości. Zakres odpowiedzialności rzeczowej wówczas się nie zmienia ujawniając istotny sens zabezpieczenia wyrażający się zaspokojeniem wierzyciela również w sytuacjach, w których istnieją przeszkody natury prawnej w uzyskaniu świadczenia od dłużnika.

Sąd II instancji wskazał jednak, że taka interpretacja art. 74 u.k.w.h. - oparta wyłącznie na wykładni językowej została w pewnym stopniu osłabiona uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1983 roku (III CZP 40/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 46), która stwierdzała, że: „W wypadku, gdy hipoteka przymusowa została ustanowiona na podstawie tytułu egzekucyjnego zawierającego ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy do wartości spadku, spadkobierca dłużnika w toku egzekucji z nieruchomości obciążonej tak powstałą hipoteką przymusową może

skutecznie powołać się na ograniczenie swej odpowiedzialności za długi spadkowe". Podzielając to stanowisko i powołaną na jego poparcie argumentację nie sposób nie dostrzec, iż koliduje ono z literalnie odczytywaną treścią powołanego przepisu.

To stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się z pozytywnym przyjęciem i jest bez zastrzeżeń powoływane w opracowaniach przedmiotu. W aprobującej glosie (OSP i KA 1984 r., z. 5, poz. 110) E. Skowrońska położyła akcent na sytuację spadkobierców, których odpowiedzialność jest ograniczona stosownie do art. 1031 § 2 k.c. Glosatorka stwierdziła, że ustanowienie zabezpieczenia rzeczowego nie może mieć wpływu na wysokość długu. Istotą stanowiska glosatorki wydaje się konstatacja, że ograniczenie odpowiedzialności wynikające z prawa spadkowego jest swoistą cechą zobowiązania, której późniejsze ustanowienie hipoteki nie może zmienić.

Sąd Apelacyjny podniósł, że zasadniczo literatura i orzecznictwo nie dokonywały dogłębniejszej analizy art. 74 u.k.w.h., nie rozpatrując w szczególności problemów związanych z kumulacją ról dłużnika rzeczowego i osobistego. Z reguły uwagi na temat tego przepisu ograniczały się do stwierdzenia, że reguluje on sytuację wierzyciela hipotecznego, w przypadku, w którym dłużnik osobisty korzysta z ograniczenia wynikającego z prawa spadkowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie istnieją pewne racje, które mogą przemawiać za restryktywną wykładnią rozważanego przepisu i odmową uczynienia w nim wyłomu uwzględniającego położenie spadkobiercy dłużnika osobistego i jednocześnie rzeczowego, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

W pierwszej kolejności wypada odwołać się do samego brzmienia rozważanego przepisu wskazując na generalny priorytet wykładni gramatycznej. Nie można pominąć także, że istotą zabezpieczenia roszczenia w sensie ekonomicznym jest nie tylko uzyskanie możliwości jego zaspokojenia w ogólności, lecz także zaspokojenia w określonym zakresie. Z drugiej strony istnieją również ważne racje przemawiające za uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności wynikającego z przepisów prawa spadkowego.

Istotą przepisów o hipotece jest określenie pozycji wierzyciela i dłużnika hipotecznego. Co zrozumiałe ustawa o księgach wieczystych i hipotece nie

kształtuje stosunku obligacyjnego o charakterze osobistym, gdyż nie taki jest jej przedmiot. Nie budzi jakichkolwiek wątpliwości odniesienie art. 74 u.k.w.h. do pozycji dłużnika rzeczowego, który nie był i nie jest dłużnikiem osobistym, a ściślej jego spadkobiercą. W konsekwencji o ile można uznać, że na płaszczyźnie odpowiedzialności rzeczowej pozbawia on znaczenia rozwiązania określone w prawie spadkowym, to jednak odniesienie tej konkluzji do statusu dłużnika rzeczowego będącego jednocześnie dłużnikiem osobistym budzi pewne zastrzeżenia. Uwzględniając przedmiot regulacji ustawy nie można z góry przyjąć, iż takie było właśnie zamierzenie ustawodawcy. Oczywiście nie do obrony byłaby teza, iż art. 74 u.k.w.h. modyfikuje zakres osobistej odpowiedzialności spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza dziedzicząc również nieruchomości obciążoną hipoteką.

Oznacza to, że dochodzi do niewątpliwej kolizji rozwiązań prawa spadkowego, a konkretnie art. 1031 § 2 k.c., zgodnie z którym odpowiedzialność spadkodawcy, który złożył oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, jest ograniczona do stanu czynnego spadku, z zakresem odpowiedzialności dłużnika hipotecznego, wobec którego odpowiedzialność może być realizowana wyłącznie z nieruchomości, ale do jej pełnej wartości. Kolizja ta wynika choćby z faktu, iż spadek mogą obciążać długi znacznej wielkości.

Od strony konstrukcyjnej jej przyczyn można upatrywać również w zastosowaniu przez ustawodawcę różnych metod ograniczenia odpowiedzialności - odpowiednio *pro viribus hereditatis* i *cum viribus patrimonii*. To zróżnicowanie konstrukcji może w realiach danej sprawy prowadzić do rzeczywistego poniesienia odpowiedzialności w zakresie przekraczającym wynikający z obu mechanizmów. Tak stanie się jeśli wierzyciel w pierwszej kolejności skorzysta z odpowiedzialności osobistej uzyskując zaspokojenia z innych składników majątkowych niż nieruchomości obciążona, jednak tylko do wartości stanu czynnego spadku, a później - w zakresie, w jakim nie uzyskał zaspokojenia - skorzysta z hipoteki doprowadzając do egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości i następnie otrzymując dalszą część należnego świadczenia.

Powstaje pytanie czy tego rodzaju skutki wynikają z obowiązujących przepisów prawa w dostatecznie przekonujący sposób i w ujęciu systemowym są akceptowalne. Niewątpliwie dochodzi tutaj do podważenia znaczenia ograniczenia odpowiedzialności spadkodawcy. W opisanym przypadku ograniczenie to może być przełamane nie tylko w zakresie ściśle związanym z odpowiedzialnością rzeczową z nieruchomości. Wobec opisanej rozbieżności mechanizmów może okazać się, że spadkobierca wskutek takiego dziedziczenia nie tylko nie uzyska definitywnego przysporzenia w postaci nieruchomości, która zostanie sprzedana w następstwie skorzystania z hipoteki, lecz jeszcze poniesie odpowiedzialność ze składników majątku nie pochodzących z dziedziczenia, co pozostaje w sprzeczności z istotą regulacji art. 1031 § 2 k.c. Tego rodzaju konsekwencje nie mogą być aprobowane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie prawne przedstawiane Sądowi Najwyższemu, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., powinno spełnić wymogi, które zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, stanowią warunek rozpoznania merytorycznie tego zagadnienia. Odpowiedź Sądu Najwyższego musi być potrzebna do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, a jednocześnie zagadnienie należy tak sformułować, aby jego rozstrzygnięcie miało również walor dla rozumienia prawa i wykładni ustaw w innych sprawach (postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 201 r., III CZP 17/2010 r., nie publ.). Zagadnienie prawne nie może sprowadzać się do pytania o sposób rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Najwyższy rozpatruje bowiem zagadnienie prawne ogólne. Jego zadaniem nie jest ocena konkretnego stanu faktycznego i w rezultacie zastępowanie sądów powszechnych w rozstrzygnięciu danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2007 r., III UZP 1/07, OSNP 2008/3-4/49, z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9, z dnia 23 września 2004 r., III CZP 48/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 153). Warunkiem podjęcia uchwały na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. jest także to, aby było to zagadnienie na tyle istotne, iż nie można go rozwiązać w drodze wykładni z wykorzystaniem wiedzy jaka zawarta jest w samych przepisach oraz ich rozumieniu w dotychczasowym orzecznictwie i doktrynie (postanowienie SN z dnia 29 października 2009 r., III CZP 74/09, nie publ.).

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że brak podstaw do podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w W. w postanowieniu z dnia 16 lipca 2015 r. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie rozważył stawianego zagadnienia w świetle dostępnej literatury przedmiotu. Powołał się tylko na głosę do jednej uchwały Sądu Najwyższego. W komentarzach do kodeksu cywilnego oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a także w opracowaniach odnoszących się do rozumienia wzajemnych relacji pomiędzy art. 1031 § 2 k.c. i art. 74 u.k.w.h., można odnaleźć jednoznaczną odpowiedź na wątpliwości jakie formułuje Sąd Okręgowy.

Co więcej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1983 r. III CZP 40/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 46, na którą powołała się Sąd Okręgowy, odnosi się do innego stanu faktycznego. W stanie faktycznym, który był rozpoznawany przez Sąd Najwyższy, hipoteka została ustanowiona nie przez spadkodawcę, ale na podstawie tytułu egzekucyjnego, zawierającego ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy do wartości spadku, już po śmierci spadkodawcy. Tylko więc w takim, zupełnie odmiennym stanie faktycznym od tego, który rozpoznaje Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy dopuścił odstępstwo od literalnej wykładni art. 74 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Należy podkreślić, że w doktrynie wskazuje się jednolicie, że ograniczenie odpowiedzialności za długi spadkowe jest wyłączone, w stosunku do wierzyciela, którego wierzytelność jest zabezpieczona hipoteką. Podobne stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 51/13 oraz wyrok z dnia 25 sierpnia 2004 r., I V CK 606/03 nie publ.). W tej sytuacji, skoro wykorzystując dostępną literaturę i orzecznictwo, Sąd Apelacyjny sam mógł rozstrzygnąć problem zawarty w przedstawianym przez niego zagadnieniu prawnym, brak podstaw, aby za niego czynił to Sąd Najwyższy. Już z tego względu brak jest podstaw, aby udzielić odpowiedzi na przedstawione zagadnienie.

Warto zauważyć, że za dominującym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, który Sąd Okręgowy mógł sam ustalić, przemawiają ważne względy. Jeżeli wierzytelność jest zabezpieczona hipoteką ustanowioną przez spadkodawcę na należącej do niego nieruchomości, to śmierć właściciela nieruchomości nie

może wpłynąć na ograniczenie zabezpieczenia. Byłoby to, nie znajdujące żadnego uzasadnienia, ograniczenie odpowiedzialności z hipoteki, której istotą jest przecież to, że pewność zabezpieczenia jakie ona daje związana jest z możliwością zaspokojenia się wierzyciela z nieruchomości bez względu na to kto jest jej aktualnym właścicielem. To dlatego przepis art. 74 u.k.w.h. wyraźnie przesądza, że nawet jeżeli właścicielem nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę stał się spadkobierca, którego odpowiedzialność za długi spadkowe została ograniczona do wartości spadku, nie może to wpływać na możliwość zaspokojenia się wierzyciela hipotecznego.

Ponadto odpowiedź na sformułowane przez Sąd Apelacyjny zagadnienie prawne nie jest również potrzebna dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Podstawowym problemem w tej sprawie nie jest bowiem ustalenie, czy powódka w sytuacji, gdy pozwany bank nie uzyska zaspokojenia swoje należności z udzielonego spadkodawczyni kredytu, może powołać się na ograniczenia swojej odpowiedzialności do wartości czynnej spadku. Odpowiedzialność powódki jako spadkobierczyni, która przyjęła spadek z dobrodziejstwem inwentarza, jest ograniczona do wartości czynnej spadku (art. 1031 § 2 k.c.). To, że wierzytelność pozwanego banku z tytułu udzielonego spadkodawczyni kredytu jest wyższa od wartości czynnej spadku nie przesądza jeszcze samo przez się, że nie może ona powołać się wobec banku na ograniczenie wynikające z art. 1031 § 2 k.c. Jeżeli w skład spadku wchodziła tylko nieruchomość, na której ustanowiona jest hipoteka, to bank uzyska zaspokojenie swoich wierzytelności z tytułu kredytu, tylko do wysokości wartości tej nieruchomości. Dalsza odpowiedzialność jest ograniczona, gdyż wartość spadku to tylko wartość tej nieruchomości. Jeżeli wartość czynna spadku obejmuje także inne składniki majątkowe, w odniesieniu do pozostałej części oddziedziczonego spadku, powódka odpowiada do wysokości czynnej spadku, czyli tylko do wartości innych, poza hipoteką, składników majątkowych spadku. W rozpoznawanej sprawie problem, czy wierzyciel hipoteczny jest ograniczony art. 1031 § 2 k.c., w ogóle nie powstaje. Jeżeli spadek oprócz nieruchomości obciążonej hipoteką jest wyższy od wartości tej nieruchomości, to pozwany bank zaspokoi swoją wierzytelność z nieruchomości obciążonej hipoteką, a gdy wierzytelność ta jest wyższa, to uzyska zaspokojenie,

ale tylko do wartości pozostałych składników wchodzących w skład spadku, gdyż w odniesieniu do tych składników brak podstaw do wyłączenia art. 1031 § 2 k.c. Rozważenia wymaga więc nie to, czy art. 74 u.k.w.h. znajduje zastosowanie do odpowiedzialności powódki, ale czy ma ona interes prawny w ustaleniu, że nie ponosi odpowiedzialności w całości lub części wobec pozwanego banku, za wierzytelność przysługującą mu z tytułu udzielonego spadkodawczyni kredytu, w sytuacji gdy wartość czynna spadku, w skład którego wchodzi nieruchomość obciążona hipoteką na rzecz pozwanego banku, nie wystarcza na zaspokojenie pozwanego. Należy w tym kontekście zauważyć, że powódce, w razie gdy bank rozpocznie dochodzenie swoich roszczeń ze składników majątkowych innych niż nieruchomość, będzie przysługiwał zarzut z art 1031 § 2 k.c., jeżeli wartość odziedziczonej nieruchomości i wartość innych składników majątku powódki, do których bank skieruje egzekucję, będzie niższa od kredytu udzielonego spadkodawczyni.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. oraz art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, (jedn. tekst Dz. U. z 2013, poz.499), orzekł jak w sentencji postanowienia.

eb